

JAN GRAD

**JERZY KMITA (1931-2012) –  
LOGIK, METODOLOG, FILOZOF NAUKI I KULTURY,  
TWÓRCA SZKOŁY NAUKOWEJ**

24 lipca 2012 roku zmarł prof. zw. dr hab. Jerzy Kmita. Na miejsce wiecznego spoczynku na poznańskim cmentarzu Junikowo odprowadziło go, towarzysząc rodzinie, liczne grono jego przyjaciół, uczniów, współpracowników, przedstawiciele uczelni, instytucji i stowarzyszeń naukowych.

Nie minął jeszcze rok, kiedy z okazji Jubileuszu 80. Urodzin Profesora świętowaliśmy uhonorowanie go podczas inauguracji roku akademickiego 2011/2012 w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wyróżnieniem *Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis* nadawanym zgodnie ze Statutem UAM „Z woli i postanowienia Jego Magnificencji Rektora i Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza” *Professorowi tytularnemu zatrudnionemu w Uniwersytecie, który po przejściu na emeryturę wykazuje stałą i wyjątkową aktywność naukową* [...] <sup>1</sup>.

Bardzo sobie cenił to uhonorowanie go przez macierzystą Uczelnię, której był absolwentem, i której poświęcił 47 lat swego zawodowego życia. Dał temu wyraz w swoim okolicznościowym przemówieniu, które z woli Laureata, będącego wówczas w nie najlepszym stanie zdrowia, ale mimo tego uczestniczącego w tej uroczystości, miałem zaszczyt odczytać. Ujął w nim w sposób najbardziej lapidarny jak to było możliwe, swoje związki z Uniwersytetem Poznańskim, z polską tradycją naukową, swoje wpisanie się w tę tradycję, podając równocześnie przykład światowej rangi wyników badań humanistycznych w tradycji tej uprawianych. Oto jego treść:

---

<sup>1</sup> Statut Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, § 14, ust. 2.

*Jego Magnificencjo Panie Rektorze, Wysoki Senacie, Szanowni Państwo!*

Wielce jestem zobowiązany nagrodą Jego Magnificencji Pana Rektora oraz Senatu naszego Uniwersytetu. Bardzo ją sobie cenię.

Szczególnie jednak cenna dla mnie jest tradycja naszej Uczelni. Tradycję tę w zakresie interesujących mnie dziedzin nauki reprezentują dwa głównie nazwiska: Floriana Znanickiego, jednego z założycieli naszego Uniwersytetu i Kazimierza Ajdukiewicza, rektora naszej Uczelni z końca lat czterdziestych i początku lat pięćdziesiątych.

Jest to tradycja poszukiwania specyfiki naukowego poznania humanistycznego: ze „współczynnikiem humanistycznym” według Znanickiego, „oparta na rozumieniu wypowiedzi” według Ajdukiewicza, rozwijającego tę myśl Znanickiego. Również i takie poznanie zdolne jest być nauką – uważał Kazimierz Ajdukiewicz: największy filozof polski, jak słusznie stwierdził Leszek Kołakowski. Była to także tradycja, zmarłych już niestety, mych przyjaciół profesorów: Jerzego Giedymina i Jerzego Topolskiego, związanych również z naszą Uczelnią.

Dla mnie maturzysty z Kalisza z 1951 roku, który wybrał Uniwersytet Poznański, rezygnując z Romana Ingardena z Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Ajdukiewicz był najważniejszy. Po zmianie jego miejsca zatrudnienia na Polską Akademię Nauk, jeździłem do Warszawy na jego seminaria. Wdzięczny do dziś jestem naszej Uczelni za „zwroty kosztów podróży”.

W 2010 roku uczeń Ajdukiewicza, Adam Przeworski, reprezentujący Uniwersytet Nowojorski, a wraz ze mną uczestniczący w seminariach Profesora Ajdukiewicza, otrzymał nagrodę Johana Skyttego w dziedzinie nauk politycznych przyznawaną przez Fundację Uniwersytetu w Uppsali, najwyższe wyróżnienie w tej dziedzinie zwane „politologicznym Noblem” za rozwijanie Ajdukiewiczowskiej koncepcji działań racjonalnych.

Ja zająłem się kwestią najpierw skromniejszą: czym jest interpretacja w humanistyce, skoro o tekście interpretowanym przyjmuje się, że tekst ten wytworzył autor racjonalny, by dalej w pewnym zakresie kontynuować dzieło Ajdukiewicza, skupiając się nad metodologią nauk humanistycznych i badaniach nad kulturą w ramach uznanej już dziś dyscypliny zwanej kulturoznawstwem.

Magnificencjo Panie Rektorze, Wysoki Senacie, dziękuję serdecznie za uhonorowanie mnie najwyższym wyróżnieniem mojej Almae Matris Posnaniensis, której wierny pozostaję od dnia rozpoczęcia studiów polonistycznych w 1951 roku.

Profesor Jerzy Kmita był Człowiekiem Poznańskiego Uniwersytetu. Był wierny naszej Almae Matris Posnaniensis mimo wielokrotnych propozycji przeniesienia się do innych ośrodków akademickich. Wieści o owych propozycjach elektryzowały środowisko poznańskich humanistów szczególnie w latach 70. i 80. XX wieku; uzupełniano je bowiem informacją, że kolejna z nich jest „nie do odrzucenia”, poparta bowiem presją ze strony władz

centralnych. By w końcu zaprzeczyć wszelkim tego rodzaju doniesieniom oświadcza w piśmie do Rektora Prof. Benona Miśkiewicza: *Podkreślam, że nie usiłowałem nigdy, ani też nie usiłuję obecnie przenieść się do innego ośrodka akademickiego, w którym mógłbym się zająć tylko pracą naukową, ponieważ czuję się związany z naszym środowiskiem uniwersyteckim, a zwłaszcza z prowadzonymi w nim badaniami metodologicznymi.*

J. Kmity rozwijając badania metodologiczne najpierw w Katedrze Logiki Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM, następnie w Zakładzie Logiki i Metodologii Nauk Instytutu Filozofii, formował od drugiej połowy lat 60. XX wieku zespół badawczy przyjmujący wspólne, wypracowane przez niego założenia metodologiczne i program badawczy, który zyskał miano „poznawskiej szkoły metodologicznej”. Był założycielem tej autentycznej szkoły naukowej. Jak stwierdził prof. Jerzy Pelc w swojej opinii o dorobku naukowym i organizacyjnym J. Kmity w postępowaniu o nadanie mu tytułu profesora nadzwyczajnego „*Doc. Kmity jest operatywnym i energicznym organizatorem badań naukowych [...] potrafił skupić wokół siebie grupę zdolnych młodszych logików i filozofów, zachęcić ich do zajęcia się problematyką pokrewną jego własnym zainteresowaniom i utorować drogę do publikowania wyników ich prac w redagowanych przezeń lub współredagowanych publikacjach tzw. ciągłych lub periodykach typu popularnego*”<sup>2</sup>.

To osiągnięcie naukowo-organizacyjne J. Kmity wyeksponował również prof. Jerzy Topolski w swojej ocenie działalności badawczej i organizacyjnej J. Kmity, pisząc: *Z jego to głównie nazwiskiem związać należy powstanie rzeczy w nauce najcenniejszej, a przy tym jakże rzadkiej, mianowicie powstanie szkoły naukowej. Uznać oczywiście trzeba, że przesłanki do powstania takiej szkoły kształtowały się w Poznaniu już dawniej (wystarczy wspomnieć choćby nazwiska A. Wiegnera, J. Giedymina, K. Ajdukiewicza, A. Malewskiego), lecz wszystko to nie wystarczyłoby do naukowego zintegrowania się poznańskiego środowiska metodologicznego i filozoficznego opierającego się na pewnych wspólnych ideach naukowych konsekwentnie rozwijanych i wzbogacanych. To zintegrowanie nastąpiło właśnie przede wszystkim za sprawą naukowego i organizacyjnego oddziaływania Jerzego Kmity. On to swą głęboką i wszechstronną wiedzą z zakresu metodologii różnych dziedzin nauki, logiki, teorii języka i szeroko pojętej filozofii, a także teorii rozwoju społecznego potrafił przyczynić się do sformułowania nader ambitnego programu badań, takich które są w skali światowej unikatowe, zaś dla rozwoju polskiej filozofii i metodologii marksistowskiej podstawowe*<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Prof. dr J. Pelc, *Ocena dorobku naukowego docenta dra habil. Jerzego Kmity (w związku z wnioskiem o nadanie mu tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego)*. Syg. akt 825/393 Archiwum UAM.

<sup>3</sup> Prof. dr J. Topolski, *Opinia o dorobku naukowym doc. dra Jerzego Kmity w związku z wnioskiem o powołanie go na stanowisko profesora nadzwyczajnego*. Syg. akt 825/393 Archiwum UAM.

Pierwszą grupę, by nie rzec pokolenie „szkoły poznańskiej” tworzyli: Leszek Nowak, Teresa Kostyrko, Krystyna Zamiara, Tadeusz Zgółka, Włodzimierz Ławniczak, Barbara Kotowa.

Analogicznie do poznańskiej szkoły metodologicznej, podejmując badania nad kulturą na podstawie autorskiej teorii kultury zwanej „społeczno-regulacyjną teorią kultury” uformował później J. Kmita poznańskie środowisko badaczy określane jako „poznańska szkoła kulturoznawcza”.

Nieprzerwanie, od 1966 do momentu przejścia na emeryturę w 2002 roku prowadził seminaria naukowe w zakresie metodologii nauk humanistycznych, najpierw w Katedrze Logiki, następnie w Instytucie Filozofii i później metodologiczno-kulturoznawcze w Instytucie Kulturoznawstwa. Ich uczestnikami byli nie tylko doktoranci, ale też adiunkci i samodzielni pracownicy nauki z wydziałów humanistycznych UAM i innych uczelni w Polsce, reprezentujący różne dyscypliny nauki. Seminarium to, szczególnie w okresie funkcjonowania poznańskiej szkoły metodologicznej miało wymiar ogólnopolski.

Profesor – twórczo kontynuując w pewnym zakresie dzieło Ajdukiewicza, skupiając się nad metodologią nauk humanistycznych i badaniach nad kulturą, doszedł do światowej rangi wyników badawczych, będących dziś dziedzictwem filozofii i humanistyki. Żałować tylko należy, że nie zostały one upowszechnione na tyle w humanistyce światowej, by stać się jej trwałym elementem, jakkolwiek dyskutowane były od końca lat 60. XX wieku, w zagranicznych środowiskach filozoficznych, kiedy szereg jego prac ukazywało się w przekładzie na języki: angielski, francuski, niemiecki i rosyjski.

Niewątpliwie oryginalne i nowatorskie osiągnięcia założyciela poznańskiej szkoły metodologicznej i kulturoznawczej nadal inspirują do rozległych i pogłębionych studiów nad kulturą i nauką, i warte są dalszego popularyzowania dla upowszechniania naukowego myślenia we współczesnej humanistyce.

Proponowane przez niego rozwiązania spotykały się z szeregiem uwag krytycznych, oceniane bywały jako dyskusyjne, a nawet kontrowersyjne. Przełamywały wszelako panujące schematy myślowe w odniesieniu do nauki, filozofii i kultury (sztuki w szczególności), pokazując efektywniejsze poznawczo sposoby uprawiania nauk humanistycznych w kontekście proponowanych przez niego założeń teoretyczno-metodologicznych.

Jerzy Kmita spełnił swoje życiowe powołanie. Był jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich filozofów. Zrealizował cel swojego życia, jaką było uprawianie nauki, w szczególności filozofii, który wyznaczył sobie jeszcze w latach szkolnych, kiedy oddawał się lekturze dzieł Romana Ingardena, Kazimierza Ajdukiewicza i zapoznając się z podręcznikiem historii filozofii Władysława Tatarkiewicza.

\*\*\*

Jego droga do uprawiania filozofii i nauki wiodła z Rajska pod Kaliszem, gdzie urodził się 26 grudnia 1931 roku, w rodzinie nauczycielskiej. Szkołę średnią, Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Adama Asnyka w Kaliszu ukończył w 1951 roku, po czym podjął studia polonistyczne w Uniwersytecie Poznańskim, na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Poznańskiego (noszącego od 31 grudnia 1955 roku imię Adama Mickiewicza), rezygnując z powodu trudnej sytuacji rodzinnej z ubiegania się o przyjęcie na studia filozoficzne w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Literaturoznawczą pracę magisterską zatytułowaną *Problematyka „Krótkiej rozprawy” Mikołaja Reja w świetle badań paremiograficznych*<sup>4</sup> napisał pod kierunkiem doc. dr. Jerzego Ziomka. Dyplom magistra filologii polskiej otrzymał w 1955 roku.

Po uzyskaniu dyplomu starał się więc o przyjęcie na studia aspiranckie w Polskiej Akademii Nauk, ale nie został przyjęty „z powodów ode mnie niezależnych” – jak stwierdził w jednym ze swoich napisanych własnoręcznie życiorysów. Mimo złożonych mu propozycji pracy przez jego promotora i odrębnie kierownika Katedry Logiki Wydziału Filozoficzno-Historycznego profesora Adama Wiegnera nie mógł być zatrudniony tuż po studiach w Uniwersytecie Poznańskim jako pracownik naukowo-dydaktyczny „z braku etatu”. Podjął więc pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej na stanowisku asystenta bibliotecznego, która dawała mu szansę prowadzenia badań naukowych.

Skorzystał z niej, przygotowując rozprawę kandydacką pod opieką naukową doc. dr. J. Ziomka na temat *Sztuka poetycka Jana Kochanowskiego*, uczestnicząc równocześnie w seminariach naukowych prowadzonych przez doc. dr. J. Ziomka i prof. dr. A. Wiegnera.

Z dniem 1 września 1957 roku przeszedł do pracy w Katedrze Logiki. Podejmuje zadania badawcze określone przez profil naukowy Katedry związane z metodologią nauk empirycznych. Nadal uczestniczy w seminariach prof. J. Ziomka i w Katedrze Logiki prowadzonych po przejściu na emeryturę prof. A. Wiegnera w 1960 roku przez doc. dr. Jerzego Giedymina, kierownika Katedry od 1961 roku. Brał także udział w seminariach profesora Kazimierza Ajdukiewicza prowadzonych w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Do Ajdukiewiczowskich idei filozoficzno-metodologicznych i teoriopoznawczych nawiązywał, konstruując własne ujęcie filozofii humanistyki.

---

<sup>4</sup> Opublikowana pt. »*Krótką rozprawą*« *Mikołaja Reja w świetle badań paremiograficznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Nr 12, Filologia, zeszyt drugi, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1958, s. 3-36.

Koncepcję semantyki logicznej K. Ajdukiewicza twórczo wykorzystywał, rozwijając ją w swojej dysertacji doktorskiej zatytułowanej *Znaczenie jako wykładnik sposobu rozumienia wyrażeń*<sup>5</sup> napisanej pod kierunkiem doc. dr. Jerzego Giedymina, którą obronił w 1962 roku. Jej recenzentami byli docenci: Klemens Szaniawski i Jerzy Ziomek.

W 1968 roku uzyskał stopień naukowy docenta nauk humanistycznych w zakresie logiki. Recenzentami jego dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej zatytułowanej *Problematyka terminów teoretycznych w odniesieniu do pojęć literaturoznawczych*<sup>6</sup> byli profesorowie: Henryk Markiewicz, Jerzy Pelc, Stefan Kaczmarek i Seweryna Romanhowa.

Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał J. Kmita w 1974 roku. Opinie o jego dorobku naukowym w postępowaniu o nadanie tytułu profesora sporządzili profesorowie: Tadeusz Czeżowski, Jerzy Pelc i Jerzy Topolski, natomiast recenzentami w przewodzie o nadanie tytułu profesora zwyczajnego, który uzyskał w 1979 roku byli profesorowie: Zdzisław Augustynek, Klemens Szaniawski i Jerzy Topolski.

Uznając ogromny wkład prof. dr. hab. J. Kmity w rozwój polskiej humanistyki, w szczególności filozofii nauki i metodologii nauk humanistycznych, wybitni przedstawiciele poznańskiego uniwersyteckiego środowiska naukowego, członkowie Polskiej Akademii Nauk: prof. dr Gerard Labuda, prof. dr Jerzy Topolski, prof. dr Ludwik Zabrocki do Prezesa Polskiej Akademii Nauk i odrębnie Rada Wydziału Nauk Społecznych UAM wystąpili w 1976 roku z wnioskiem o powołanie go na członka korespondenta PAN. Trzeba było jednak aż 10 lat, aby wniosek ten doczekał się realizacji. Stało się to 30 maja 1986 roku, kiedy Zgromadzenie Ogólne PAN powołało profesora Jerzego Kmitę na członka korespondenta, a 16 grudnia 1994 roku na członka rzeczywistego PAN.

J. Kmita pełnił odpowiedzialne funkcje w strukturach UAM. Jako docent objął formalnie z dniem 1 stycznia 1969 roku kierownictwo Katedry Logiki, pełniąc faktycznie obowiązki jej kierownika już po 1 września 1967 roku, po wyjeździe J. Giedymina na stałe do Wielkiej Brytanii. 1 września 1969 roku Rektor UAM, dokonując zasadniczej zmiany struktury uczelni, powołał go na stanowisko dyrektora nowo utworzonego (z połączenia Katedry Logiki i Katedry Historii Filozofii) Instytutu Filozofii na Wydziale

<sup>5</sup> Opublikowana została w formie artykułów: J. Kmita, *Przegląd zasadniczych koncepcji znaczenia wyrażeń*, „Zeszyty Naukowe UAM – Filozofia – Psychologia – Pedagogika”, 1964, nr 8, s. 326-380 oraz *Twierdzenia bezpośrednio oparte na rozumieniu wyrażeń*, „Zeszyty Naukowe UAM – Filozofia”, 1964, nr 8, s. 382-451.

<sup>6</sup> *Problematyka terminów teoretycznych w odniesieniu do pojęć literaturoznawczych*, „Prace Komisji Filozoficznej”, T. 1, Poznań 1967.

Filozoficzno-Historycznym, powierzając mu zadanie zorganizowania jego struktur i działalności naukowo-dydaktycznej.

W Instytucie Filozofii objął również kierownictwo Zakładu Logiki i Metodologii Nauk, pełniąc obie te funkcje, mianowany na kolejne kadencje, nieprzerwanie do czasu przejścia do pracy w nowo powstałym między innymi z jego inicjatywy, Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Historycznym UAM.

Na początku 1977 roku profesor J. Kmita przeniósł się do Instytutu Kulturoznawstwa. Tu z dniem 1 września 1978 roku z konieczności, po przejściu ówczesnego dyrektora dr. Krzysztofa Kostyrki do innej pracy został dyrektorem Instytutu. Funkcję tę pełnił do 1993 roku. W Instytucie Kulturoznawstwa pracował do 31 grudnia 2002 roku, przechodząc formalnie na emeryturę z dniem 30 września tego roku. W Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przepracował 47 lat.

W Instytucie Kulturoznawstwa kierował Zakładem Metodologii i Historii Nauk o Kulturze (w latach 1980-1987 – Zakład Teorii Kultury i Metodologii Badań nad Kulturą; od 1.09.1987 r. – Zakład Historii i Metodologii Nauk o Kulturze), powołany na to stanowisko z dniem 3 marca 1977 roku, pełnił je do końca roku ak. 2001/2002. Był również kierownikiem Stacjonarnego Studium Doktoranckiego w Zakresie Historii i Teorii Kultury Wydziału Historycznego. Po roku zrezygnował z kierowania Studium, w związku z objęciem stanowiska dyrektora Instytutu Kulturoznawstwa.

J. Kmita uczestniczył również w pracach organizacyjnych i badawczych w różnych ogólnopolskich strukturach instytucjonalnej nauki. Był członkiem Prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Naukoznawczego i Komitetu Nauk o Kulturze PAN, Rady Naukowej Instytutu Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki i Narodowej Rady Kultury.

W latach 1979-1990 był członkiem Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej Do Spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów (Sekcja Nauk Humanistycznych i Społecznych), by po dwunastoletniej przerwie zostać ponownie członkiem tego gremium w latach 2002-2006, działającego od 2003 roku pod nazwą Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów. Na jej potrzeby sporządził 300 tzw. superrecenzji w postępowaniach habilitacyjnych i profesorskich.

Jako redaktor bądź członek zespołów redakcyjnych brał udział w wydawaniu kilku czasopism naukowych: „Studia Metodologiczne”, „Studia Filozoficzne”, „Dialectics and Humanism”, „Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities”, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki”, „Przegląd Literatury Metodologicznej”, „Edukacja Filozoficzna”, „Prakseologia” i poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego

„Nurt”, które również było miejscem ogłaszania analiz poznańskich filozofów nauki.

W latach 70. i 80. XX wieku redagował wraz z J. Topolskim serię wydawniczą „Metodologia Humanistyki” w Państwowym Wydawnictwie Naukowym. Był również członkiem Komitetu Redakcyjnego Encyklopedii Filozoficznej, z których współredagował tom „Filozofia a nauka”.

J. Kmita był członkiem kilku towarzystw naukowych: Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, Polskiego Towarzystwa Semiotycznego, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przewodniczył Poznańskiemu Oddziałowi PTF, podobnie jak Komisji Metodologicznej PTPN.

Uczestniczył aktywnie w 1978 roku w XVI Światowym Zjeździe Filozoficznym w Düsseldorfie oraz w XVIII Zjeździe w Brighton w 1988 roku i w ogólnopolskich zjazdach filozoficznych: w 1977 roku w IV Zjeździe (pierwszym w PRL) w Lublinie, w 1987 roku w V Zjeździe w Krakowie i w 1995 roku w VI Zjeździe w Toruniu.

Docent a później profesor J. Kmita był promotorem 63 prac magisterskich z filozofii, socjologii i kulturoznawstwa oraz promotorem 25 rozpraw doktorskich. Większość z wypromowanych doktorów jest dzisiaj samodzielnymi pracownikami nauki. Recenzował 16 rozpraw doktorskich, był opiniodawcą w 54 przewodach habilitacyjnych i przynajmniej w 15 postępowaniach o nadanie tytułów profesora nadzwyczajnego, profesora zwyczajnego i profesora (po 1990 roku).

J. Kmita jest autorem 16 książek, prawie 200 artykułów naukowych zamieszczonych w czasopiśmie i pracach zbiorowych, wielu recenzji i omówień oraz ponad 100 tekstów popularnonaukowych i eseistyczno-publicystycznych, co daje w sumie prawie 400 różnego rodzaju publikacji. Na jego dorobek składa się również 13 redakcji książek wieloautorskich. Jego dwie książki i szereg artykułów ukazało się w przekładzie na języki: angielski, francuski, niemiecki i rosyjski jako artykuły w wydawnictwach zagranicznych.

Za osiągnięcia naukowe otrzymał J. Kmita siedmiokrotnie nagrodę Ministra „właściwego do spraw nauki”, by użyć urzędowej nomenklatury, Nagrodę im. Tadeusza Kotarbińskiego Sekretarza Wydziału I Polskiej Akademii Nauk, Nagrodę Naukową Województwa Poznańskiego za rok 1977, Nagrodę „Realizm, Racjonalność, Relatywizm” Wydawnictwa Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej za rok 1985 za książkę *Kultura i poznanie* „jako publikację książkową w dziedzinie filozofii odznaczającą się szczególnymi walorami poznawczymi”, Nagrodę Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego za rok 1980 oraz dziesięciokrotnie nagrodę Rektora UAM. Dziewięć razy uzyskał nagrodę Rektora UAM za działalność naukową, dy-



daktyczną i organizacyjną i jednokrotnie Nagrodę Dydaktyczną Dziekana Wydziału Nauk Społecznych UAM.

Uhonorowany został odznaczeniami państwowymi i regionalnymi. Otrzymał: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Tytuł Honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL”, Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, Odznakę Honorową Miasta Poznania oraz Odznakę „Zasłużony dla Województwa Wielkopolskiego”. W 2011 roku uchwałą Senatu UAM otrzymał wyróżnienie „Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis” przyznawane profesorom za szczególną aktywność naukową po przejściu na emeryturę.

\*\*\*

W działalności naukowej J. Kmita można wyróżnić pewne okresy ze względu na dominującą problematykę badawczą. Do doktoratu zajmował się przede wszystkim logiczną teorią języka nauk empirycznych, do habilitacji głównym przedmiotem badań czyni metodologiczną problematykę badań literaturoznawczych, która wiedzie go ku ogólniejszym zagadnieniom metodologii nauk humanistycznych i ich marksistowskiemu ujęciu, by dalej podjąć zagadnienia teorii poznania naukowego i rozwoju nauki, a po zmianie miejsca pracy z Instytutu Filozofii na Instytut Kulturoznawstwa przejść do problematyki filozofii i teorii kultury. W ostatnim dziesięcioleciu zainteresował się pewnymi kwestiami podnoszonymi przez filozofię postmodernistyczną.

J. Kmita zrezygnował z normatywnego uprawiania filozofii nauki (metodologii nauk), przyjmując za K. Ajdukiewiczem, że należy raczej analizować praktykę badań humanistycznych dla ustalenia tego, jakie faktycznie dyrektywy metodologiczne sterują badaniami humanistów, by zrekonstruować społeczną świadomość metodologiczną. Proponuje zatem opisową metodologię nauk, która w jego ujęciu stanowi dyscyplinę humanistyczną<sup>7</sup>.

U podstawy metodologii nauk humanistycznych rozwijanej przez J. Kmitę znajdują się ustalenia z zakresu semantyki logicznej podjęte w jego rozprawie doktorskiej, w której wykazał, że twierdzenia oparte na rozumieniu wyrażen, „przy pewnej ich interpretacji” mają charakter empiryczny i w związku z tym rozstrzygnął pozytywnie problem, że nauki humanistyczne jako nauki (zgodnie z ujęciem Ajdukiewicza) oparte na rozumieniu wyrażen są naukami empirycznymi w ścisłym metodologicznym znaczeniu.

---

<sup>7</sup> J. Kmita, *Metodologia nauk jako dyscyplina humanistyczna*, „Studia Filozoficzne”, 1972, nr 1, s. 43-63; *O poznawczym oraz praktycznym znaczeniu badań metodologicznych*, „Studia Filozoficzne”, 1973, nr 6, s. 175-188; *Jak uprawiać metodologię nauk (Uwagi polemiczne w związku ze szkicem T. Batoga)*, „Studia Filozoficzne”, 1975, nr 1, s. 79-86.

Okres od doktoratu do uzyskania habilitacji to czas jego dalszych analiz z zakresu ogólnej metodologii nauk empirycznych, metodologii humanistyki i literaturoznawstwa, które wkrótce staną się podstawą do zarysowania własnej koncepcji metodologicznej. Pisał artykuły dotyczące logiki, terminów teoretycznych nauk humanistycznych, ocen w nauce, struktury i wartości poznawczej dzieła sztuki.

Rok habilitacji J. Kmity okazuje się znaczący dla polskiej filozofii nauki i ukształtowania się poznańskiego środowiska metodologicznego. W listopadzie 1968 roku ukazuje się bowiem dzieło autorstwa Jerzego Kmity i Leszka Nowaka, *Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki*<sup>8</sup>, które stworzyło fundament dalszych analiz metodologicznych badaczy skupionych wokół Seminarium Logiki, ukierunkowało ich teoriopoznawcze doświadczenia i dostarczyło też istotnych dla nich kategorii pojęciowych.

Gruntowna analiza: a) trzech antynaturalistycznych modeli metodologicznych humanistyki (antynaturalistycznego intuicjonizmu irracjonalnego w wersji W. Ditleya, antynaturalistycznego intuicjonizmu intelektualistycznego E. Sprangera i instrumentalizmu antypozytywistycznego M. Webera) oraz b) naturalistycznego (pozytywistycznego J.S. Milla i A. Comte'a), wiedzie J. Kmitę do zaprezentowania własnej koncepcji metodologicznej nauk humanistycznych stanowiącej określone rozstrzygnięcie sporu naturalistów z antynaturalistami, co do naukowego charakteru badań humanistycznych. Stojąc na stanowisku jedności metodologicznej nauk empirycznych, zarysowuje antypozytywistyczny naturalistyczny model humanistyki oparty na hipotetycznym ujęciu K. Poppera, lecz pozbawionym indywidualizmu metodologicznego i indywidualizmu przedmiotowego hipotetyzmu. W to miejsce proponując tezę strukturalizmu metodologicznego i uzupełnienie tego ujęcia o antypsychologiczną tezę, iż badania humanistyczne zakładają teorie zachowania racjonalnego. Okoliczność ta stanowi istotne odkrycie metodologiczne w odniesieniu do praktyki badań humanistycznych.

Znajdzie ono odzwierciedlenie w założeniu o racjonalności funkcjonującego w roli prawa nauki w interpretacji humanistycznej jako rodzaju wyjaśniania dedukcyjnego stanowiącego o specyfice metodologicznej nauk humanistycznych. Głosi ono, że człowiek, w szczególności badacz postępuje

---

<sup>8</sup> J. Kmita, L. Nowak, *Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki*, WNUAM, Poznań 1968. J. Kmita jest autorem głównych rozdziałów pracy: „Rozdziału I. Trzy antynaturalistyczne modele humanistyki, Rozdziału II. Naturalistyczne koncepcje humanistyki, Rozdziału IV. Strukturalizm metodologiczny” i współautorem „Rozdziału V. System kulturowy, czynność kulturowa, performatywy”, L. Nowak napisał rozdziały: „III - Teoria racjonalnego stanowienia norm oraz VI - Interpretacja i rozumienie w humanistyce”, natomiast Rozdział V. jest wynikiem współpracy obu autorów.

konsekwentnie na gruncie swojej wiedzy o warunkach działania (dobierając odpowiednie środki) i wedle niesprzecznego systemu wartości w dążeniu do uzyskania wyznaczonych celów (realizacji określonych wartości), w przypadku badacza – wartości poznawczych. Interpretacja humanistyczna jako specyficzna odmiana wyjaśniania dedukcyjnego zawierająca założenie o racjonalności decyzyjnej czyni zadość warunkowi posiadania mocy przewidystycznej przez wyniki badań naukowych<sup>9</sup>.

W poszukiwaniu metodologicznych podstaw badań humanistycznych J. Kmita wraz z gronem skupionych wokół niego badaczy czyni przedmiotem analiz na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, praktykę badawczą Karola Marksa. Prace z tego zakresu zawierają studia rekonstruuujące marksistowskie dyrektywy metodologiczne dotyczące wyjaśniania w naukach humanistycznych w tym procedury idealizacji w postępowaniu badawczym różnych dyscyplin nauk humanistycznych skonfrontowane z opozycyjnymi orientacjami filozoficzno-metodologicznymi (pozytywizm, antynaturalizm, popperyzm, strukturalizm) oraz prezentujące zastosowanie marksistowskich dyrektyw metodologicznych w postępowaniu badawczym prowadzonym na terenie różnych dyscyplin humanistyki<sup>10</sup>.

Badania metodologiczne skierowały uwagę J. Kmita na czynniki rozwoju nauki, sytuujące się zarówno wewnątrz praktyki naukowej, jak i lokujące się poza nią, mające charakter społeczno-kulturowy. Poczynione ustalenia doprowadziły go do zaprojektowania pewnej wersji epistemologii zakładającej materializm historyczny, którą nazwał „epistemologią historyczną”<sup>11</sup>. Epistemologia historyczna jest teorią rozwoju nauki ujętej jako dziedzina praktyki społecznej regulowanej przez ponajednostkową świadomość metodologiczną. Praktyka naukowa (badawcza) powiązana jest funkcjonalnie z innymi dziedzinami praktyki społecznej, którym dostarcza określonych przesłanek przewidystycznych, umożliwiających przewidywanie skutków podejmowanych na ich obszarze działań. Jest historycznie zmienna. Odpowiada bowiem na pojawiające się w danym momencie zapotrzebowania rozwojowe całokształtu praktyki społecznej, które odzwierciedlają się w społecznej świadomości metodologicznej. Wytwarzane systemy wiedzy (konceptje, teorie naukowe itp.) zmieniają się wraz z ujawniającymi się zapotrzebowaniami technologicznymi i upowszechniają się ze względu na ich zwiększającą się efektywność technologiczną. Oznacza to, że rozwój nauki

<sup>9</sup> Interpretacja humanistyczna stanowi zasadniczy temat pohabilitacyjnej monografii J. Kmita *Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej*, PWN, Warszawa 1971.

<sup>10</sup> J. Topolski (red.), *Założenia metodologiczne „Kapitału” K. Marksa*, KiW, Warszawa 1970; J. Kmita, (red.), *Elementy marksistowskiej metodologii humanistyki*, Wyd. Poznańskie 1973.

<sup>11</sup> J. Kmita, *Szkice z teorii poznania naukowego*, PWN, Warszawa 1976; *Z problemów epistemologii historycznej*, PWN, Warszawa 1980.

zdeteminowany jest przez czynniki obiektywne usytuowane poza sferą nauki, w szczególności w praktyce „materialnej”. Uwarunkowany jest z jednej strony funkcjonalnie, z drugiej – genetycznie przez jej istniejący w danym momencie system wiedzy naukowej, która ulega mniej lub bardziej radykalnej transformacji.

Następujące po sobie systemy wiedzy mogą egzystować w ramach tego samego współczynnika teoretyczno-metodologicznego, niejako rywalizując ze sobą na tej samej płaszczyźnie. System późniejszy może stanowić (być uznawany) jedynie za pewne „uściślenie”, rozszerzenie bądź uogólnienie dotychczasowych wyników badawczych. Może też posiadać „większą moc eksplanacyjną”) lub być niewspółmierny i nieporównywalny logicznie. Każdy system wiedzy (teoria naukowa) ma bowiem dwojakiemu rodzaju odniesienie przedmiotowe: a) literalne i b) praktyczno-obiektywne. To drugie może być zidentyfikowane jedynie przez teorię następną, pokazującą jej efektywność praktyczną. Między późniejszym a wcześniejszym systemem wiedzy zachodzić tedy może relacja korespondencji eksplanacyjnej (uogólniającej), bądź w drugim przypadku korespondencji istotnie korygującej, która określa postęp poznawczy.

Rozpoznając w epistemologii historycznej istotne czynniki rozwoju nauki jako uwarunkowania leżące poza praktyką badawczą, wynikające ze społeczno-kulturowego statusu nauki, dochodzi w konsekwencji do zarysowania koncepcji epistemologii kulturoznawczej<sup>12</sup>. Skoro nauka jest dziedziną kultury, poznanie naukowe siłą rzeczy uwarunkowane jest kulturowo. Wyraża to tytuł jego książki *Kultura i poznanie*<sup>13</sup>.

W związku z tym pojawia się problem relatywizmu kulturowego w poznaniu naukowym, historyczno-kulturowych ograniczeń w orzekaniu prawomocności poznawczej uzyskiwanych rezultatów badawczych. Jego ujęcie i rozwiązanie uzależnione jest od przyjętej perspektywy teoriokulturowej. Wynika stąd generalna „[...] idea, że nie tylko nie można uprawiać teorii poznania, nie dysponując jakąś teorią kultury, ale – co więcej: że przynajmniej niektóre centralne problemy teorii poznania (naukowego) dyktowane są przez odpowiednie założenia teorii (filozofii) kultury oraz jedynie za ich pomocą mogą być rozwiązywane<sup>14</sup>. Dla J. Kmita teorią kultury zdolną do ogarnięcia problemów epistemologicznych jest skonstruowana przez niego nowatorska społeczno-regulacyjna teoria kultury (zwana wcześniej socjopragmatyczną teorią kultury)<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> J. Kmita, *Epistemologia w oczach kulturoznawcy*, „Studia Filozoficzne”, 1985, nr 4, s. 17-36.

<sup>13</sup> J. Kmita, *Kultura i poznanie*, PWN, Warszawa-Poznań 1985.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>15</sup> J. Kmita J., *O naukowo-teoretycznym ujęciu kultury symbolicznej*, [w:] J. Kmita (red.), *Zagadnienie przelomu antypozytywistycznego w humanistyce*, PWN, Poznań 1978, s. 69-84; *O kulturze symbolicznej*, Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury, Warszawa 1982; J. Kmita, T. Kostyrko, *Elementy teorii kultury. Wykłady dla studentów kulturoznawstwa*, WN

Kultura ujmowana w jej perspektywie stanowi zespół form świadomości społecznej, które tworzą układy przekonań normatywnych (wyznaczających cele-wartości do realizacji) i dyrektywalnych (określających środki realizacji owych celów) regulujące w trybie subiektywno-racjonalnym odpowiednie typy praktyki społecznej. Naukę jako dziedzinę kultury konstytuują normatywne i dyrektywne przekonania metodologiczne ustalające cele poznawcze i służące ich urzeczywistnieniu czynności badawcze. Tak rozumiana nauka stanowi społeczną świadomość metodologiczną, natomiast regulowany przez nią zespół czynności badawczych tworzy społeczną praktykę naukową. Wytworami praktyki naukowej są teorie, koncepcje, twierdzenia naukowe itp. składające się w potocznym ujęciu na naukę właśnie.

Perspektywa poznawcza społeczno-regulacyjnej teorii kultury daje bardziej adekwatny ogląd sfery kultury i nieporównywalnie większe możliwości wyjaśniania w jej kontekście zjawisk i zmian kultury, przy odwołaniu się do odkrytych przez J. Kmitę różnych odmian determinacji zjawisk kultury, w szczególności: funkcjonalnej, funkcjonalno-genetycznej i subiektywno-racjonalnej niż ujęcia dotychczasowe.

W zamyśle J. Kmita społeczno-regulacyjna koncepcja kultury może być wykorzystana nie tylko jako teoretyczna podstawa kulturoznawstwa jako dyscypliny naukowej, ale też jego ogólniejszego projektu humanistyki zintegrowanej. Stanowić ona bowiem może płaszczyznę integrowania rezultatów poznawczych uzyskiwanych na terenie innych dyscyplin nauk humanistycznych i społecznych.

Z kulturoznawczego punktu widzenia rozpatrywał problemy semantyki języka naturalnego, komunikacji, interpretacji i relatywizmu kulturowego, ukazane poprzez analizowane przez niego koncepcje przedstawicieli neopragmatystycznej orientacji filozoficznej Donalda Davidsona, Richarda Rorty'ego i Hilarego Putnama, wyrażone w tytułowej formule *Jak słowa łączą się ze światem*<sup>16</sup>.

Z kulturoznawczej perspektywy i dystansu przyglądał się filozofii, humanistyce i kulturze współczesnej. Włączył się do debaty nad filozofią postmodernistyczną i kulturą ponowoczesną<sup>17</sup>, w której podzielał podnoszony przez postmodernistów pogląd o kryzysie – uważanej dotąd za obo-

UAM, Poznań 1983; G. Banaszak, J. Kmita, *Spoleczno-regulacyjna koncepcja kultury*, Wyd. IK, Warszawa 1991; Wydanie II, 1994; J. Kmita, *Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa*, Bogucki Wyd. Naukowe Poznań 2007.

<sup>16</sup> J. Kmita, *Jak słowa łączą się ze światem? Studium krytyczne neopragmatyzmu*, Wyd. IF UAM, Poznań 1995.

<sup>17</sup> J. Kmita, *Wymykanie się uniwersaliom*, ON, Warszawa 2000 oraz *Konieczne serio ironisty. O przekształcaniu się problemów filozoficznych w kulturoznawcze*, WN UAM, Poznań 2007.

wiążącą ponadczasowo – uprawomocniającej funkcji filozofii (epistemologii), czy wręcz o jej wyczerpaniu się, wskazał na zmianę funkcjonowania filozofii w kulturze ponowoczesnej, która sama staje się dziedziną kultury, współtworząc równocześnie dzisiejszą kulturę symboliczną. Składające się na tradycję intelektualną dotychczasowe systemy filozoficzne traktować należy jako świadectwa kultury minionych epok, jako źródła historyczne do badań kulturoznawczych nad panującymi w poszczególnych okresach rozwoju kultury europejskiej sposobami myślenia. W ten sposób *problemy filozoficzne przekształcają się w kulturoznawcze* – jak głosi podtytuł jego ostatniej książki.

Zgadza się z R. Rortym, że uczestnicząc w kulturze współczesnej należy odprzedmiotowiająco ujmować własne zapatrywania, przyjąć postawę dystansu wobec swoich przekonań światopoglądowych, by sprzyjać urzeczywistnieniu nadrzędnych w kulturze ponowoczesnej wartości ostatecznych, takich, jak tolerancja i indywidualizm. Uznając za uzasadnione aksjologicznie zajmowanie postawy ironisty, kwestionuje wszelako postulowane przez amerykańskiego neopragmatystę totalne podejście ironiczne, które podważa podstawy komunikacji międzyludzkiej, destruując wspólnotowość (integrację) kultury generalnie. Należy poprzestać na „koniecznym serio ironisty”, by utrzymać w niezbędnym zakresie wspólnotowy charakter kultury.

Konsekwentnie sprzeciwiał się postmodernistycznemu podważaniu poznawczego uprawiania humanistyki i nadawania prymatu jej światopoglądowemu i (lub) terapeutycznemu funkcjonowaniu. Całe bowiem swe naukowe życie strzegł wartości poznawczych nauk humanistycznych.

\*\*\*

J. Kmita był współtwórcą poznańskich studiów kulturoznawczych, współautorem programów studiów filozoficznych i kulturoznawczych. Opracował skrypty i podręczniki dla studiów humanistycznych w zakresie logiki i metodologii nauk<sup>18</sup> (pierwszy skrypt wraz J. Giedyminem) oraz skryptów i podręcznika z zakresu teorii kultury dla studentów kulturoznawstwa<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> J. Kmita, *Wykłady z logiki dla studentów Wydziału Filologicznego, WN UAM, 1969, t. 1 i 2; Wykłady z logiki i metodologii nauk dla studentów wydziałów humanistycznych, PWN, Warszawa 1973, II wyd. 1975, III wyd. 1976, IV wyd. 1977.*

<sup>19</sup> J. Kmita, *O kulturze symbolicznej, COMUK, Warszawa 1982; J. Kmita, T. Kostyrko, Elementy teorii kultury. Wykłady dla studentów kulturoznawstwa, WN UAM, Poznań 1983; G. Banaszak, J. Kmita, *Spoleczno-regulacyjna koncepcja kultury*, Wyd. IK, Warszawa 1991; Wydanie II, 1994; J. Kmita, *Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa*, Bogucki WN, Poznań 2007.*

Projektując studia kulturoznawcze miał na uwadze, ich odniesienie do praktyki upowszechniania uczestnictwa w kulturze, uznając iż celem zasadniczym kształcenia na tym kierunku studiów jest przygotowanie kadr dla instytucji kulturalnych. Pojawieniem się pierwszych absolwentów poznańskiego kulturoznawstwa na rynku pracy towarzyszy tekst J. Kmity i K. Zamiary wskazujący na ich rolę w organizowaniu życia kulturalnego<sup>20</sup>.

W ujęciu J. Kmity kulturoznawstwo miało być dyscypliną wiedzy naukowej w rodzaju amerykańskiej antropologii kulturowej, brytyjskiej antropologii społecznej czy francuskiej antropologii strukturalnej lub semiotyki tartuskiej. Uważał, że [...] *bez istnienia odpowiedniej, samodzielnej dyscypliny badawczej nie może być mowy o odrębnym kierunku nauczania na poziomie akademickim* [...] <sup>21</sup>. Zaangażował się zatem w teoretyczne wyodrębnienie nowej dyscypliny jako humanistyki mającej za przedmiot badań kulturę w jej całokształcie i umożliwiającej na jej gruncie systematyzowanie i syntezyzowanie rezultatów badawczych osiąganych przez istniejące szczegółowe dyscypliny nauk humanistycznych, jak i własnych badań empirycznych. Starając się ustalić obszar demarkacji kulturoznawstwa od innych dyscyplin nauk o kulturze, wykazywał między innymi, że *Kulturoznawstwo nie jest socjologią kultury*<sup>22</sup>, jak głosi tytuł jednego z jego artykułów.

Nie tylko wszakże powody praktyczno-edukacyjne polegające na dostarczaniu wiedzy stosowalnej w działalności kulturowo-edukacyjnej, w praktyce upowszechniania uczestnictwa w kulturze inspirowały J. Kmitę do aktywności intelektualnej mającej na celu tworzenie nowej dyscypliny nauk humanistycznych. Istotne były również potrzeby poznawcze polskiej humanistyki. Stwierdza bowiem, że *„Istnieje [...] w humanistyce polskiej niewątpliwa luka poznawcza: miejsce na jakąś ogólną, ale i empirycznie kontrolowalną naukę o kulturze, na teoretycznie zorientowane badania nad całokształtem kultury, stanowiąc naturalny niejako teren kontaktu poszczególnych dyscyplin humanistycznych”*<sup>23</sup>.

\*\*\*

Ważną dziedziną działalności J. Kmity było popularyzowanie naukowo-teoretycznego poznawczego myślenia o nauce, sztuce i kulturze. Czynił to na łamach poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt”,

<sup>20</sup> J. Kmita, K. Zamiara, *Miejsce absolwenta kulturoznawstwa w organizacji życia kulturalnego*, „Życie Szkoły Wyższej”, 1980, nr 11-12, s. 25-37.

<sup>21</sup> J. Kmita, *Kultura i poznanie*, ibidem, s. 5.

<sup>22</sup> J. Kmita, *Kulturoznawstwo nie jest socjologią kultury* „Kultura Współczesna” 1999, nr 2, s. 26-29.

<sup>23</sup> J. Kmita, *Kultura i poznanie*, ibidem, s. 6.

kwartalnika „Sztuka”, okazjonalnie ogłaszał swoje przemyślenia w miesięcznikach „Odra”, „Kontrasty”, „Argumenty”.

Popularnonaukowe teksty z tego zakresu publikuje od 1965 roku, od 1 numeru „Nurtu”. Układają się one w cykle *Refleksje i glosy* (1965-1966) i *Magia słów* (1966-1967), w których zajmuje się najbardziej popularnymi wówczas w naukach humanistycznych i publicystyce terminami. Kolejny cykl artykułów w „Nurcie” pomysłu J. Kmity ukazywał się w latach 1968-1969, a skoncentrowany był tematycznie wokół żywo wówczas dyskutowanych i zajmującej uwagę wielu badaczy zagadnień semiotyki sztuki, co odzwierciedla jego tytuł *Z problemów semiotyki sztuki*. Autorami zawartych w nim tekstów byli: J. Kmita, T. Kostyrko, K. Zamiara, Włodzimierz Ławniczak i Zbigniew Osiński.

W latach 70. publikowano teksty autorów z kręgu poznańskiej szkoły metodologicznej w ramach czterech cykli publikacji popularnonaukowych zainicjowanych przez J. Kmity, dwa w odrębnych wkładkach dołączanych do egzemplarzy czasopisma. Były to: *Wartości – dzieło – sens* (1972-1973), *Rok nauki polskiej* (1973), *Ziemska moc nauki* (1974-1979), *Twórczość – partycypacja – poznanie* (1979-1981) oraz autorski cykl esejów naukowych J. Kmity *Czarnoksięstwa humanistów* (1974-1976). Szczególną rolę edukacyjno-poznawczą spełniać miał zbiór esejów naukowych J. Kmity zatytułowany *Czarnoksięstwa humanistów*, ukazujący się w „Nurcie” od października 1976 roku do listopada 1977, ujawniający różnorakie niedostatki świadomości metodologicznej badaczy z kręgu nauk humanistycznych, które pozbawiają prowadzone przez nich analizy statusu naukowego, którym wszelako poprzez zastosowanie kojarzonych z nauką sposobów i środków argumentacji i prezentacji, w szczególności „dymnej zasłony żargonu”, jak powiada Stanisław Andreski, nadaje się perswazyjne, przekonujące odbiorców tekstów humanistycznych pozory naukowości.

J. Kmita uprawiał też działalność krytycznoliteracką, szczególnie w latach 50. minionego stulecia, publikując swoje teksty w tygodnikach: „Wyboje”, „Życie Literackie”, „Nowa Kultura”, „Kronika”, „Tygodnik Zachodni” oraz w almanachach poetyckich.

W szkole średniej pisał wiersze i tłumaczył na swój wyłącznie użytek utwory wybitnych francuskich poetów.

Profesor Jerzy Kmita był naszym Mistrzem, Nauczycielem, Autorytetem Naukowym. Te wszystkie określenia zawarliśmy w słowie „Profesor”. Do dziś jeszcze, kiedy w gronie koleżanek i kolegów mówimy Profesor, wiadomo o kim mowa.